

Anna Kozyra
Uniwersytet Mikołaja Kopernika
Toruń

GEMINATY W JĘZYKACH SŁOWIAŃSKICH

Języki słowiańskie współcześnie nie są jednolite ze względu na charakterystykę fonetyczną. Mimo że większość z nich to tak zwane języki syntetyczne, w mniejszym lub większym stopniu fleksyjne i większość należy do tak zwanych języków spółgłoskowych, w ich charakterystykach zaznaczają się wyraźne różnice. Wprawdzie kierunek zmian fonetycznych w obrębie całej Słowiańszczyzny jest taki sam, zróżnicowanie o charakterze typologicznym wynika jednak z różnego stopnia zaawansowania głównych tendencji rozwojowych fonetyki słowiańskiej, o czym przede wszystkim decydują różne konteksty innych języków, z którymi dawniej i obecnie języki słowiańskie wchodziły w kontakt (Sawicka 2001).

Na fonetycznej mapie Słowiańszczyzny można wyodrębnić dwa przeciwstawne bieguny – z jednej strony rosyjski, z drugiej serbski, wokół których grupują się pozostałe języki słowiańskie, należąc do danego typu pod względem większości relewantnych cech, takich jak, m.in.:

- a) stosunek ilościowy fonemów spółgłoskowych do samogłoskowych;
- b) ilość i frekwencja grup spółgłoskowych;
- c) frekwencja grup samogłoskowych;
- d) model sylaby: 1-szczytowa vs. 2-szczytowa;
- e) ilość miękkich fonemów w systemie fonologicznym;
- f) występowanie palatalności asymilacyjnej;
- g) ogólna ilość asymilacji i neutralizacji (w tym zjawiska typu redukcji samogłosek);
- h) sandhi: pełne vs ograniczone;
- i) cechy prozodii wyrazowej i frazowej;
- j) sposób realizacji rozziwu (zwarcie krtaniowe vs. wypełnienie konsonantyczne), oraz właśnie:
- k) występowanie geminat.

Ocena występowania tych cech skłania do wytyczenia obecnej granicy między typami fonetycznymi wzdłuż Karpat. W ten sposób język czeski i słowacki należą do typu południowo-zachodniego, nawiązującego do typu bałkańskiego i zachodnio-europejskiego, a bułgarski do północno-wschodniego, nawiązującego do tzw. typu euroazjatyckiego (Sawicka 2001). Języki na północ od Karpat charakteryzują się bardziej zachowawczym typem fonetyki, czemu, być może, sprzyjało wcześniejsze wypracowanie norm literackich. Występowanie rozbudowanych grup spółgłoskowych, szeregu asymilacji i neutralizacji, dwuszczytowy model sylaby, rozwinięta korelacja palatalności oraz w części wschodniej dynamiczny – swobodny akcent, to cechy znamienne obszaru północno-słowiańskojęzycznego. Z kolei biegun południowy słowiańszczyzny charakteryzuje ograniczona alofonia, występowanie samogłosek długich, czasem politonia akcentowa, bardzo ograniczona ilość spółgłosek palatalnych oraz jednoszczytowy model sylaby.

Większość wymienionych cech doczekała się bardziej wyczerpujących opracowań. Natomiast celem mojej pracy jest dokładniejsze przyjrzenie się geminacji i określenie zakresu jej występowania w każdym z języków słowiańskich. Ogólnie wiadomo, że na południu nie ma geminacji, ale nigdy nie jest tak, że restrykcje realizowane są w stu procentach. Mimo iż ogólny efekt badań można przewidywać, należy ustalić pozycje morfologiczne i fonetyczne dopuszczalności geminat oraz ich frekwencję słownikową i tekstową.

Występowanie spółgłosek podwojonych, ich frekwencja, restrykcje występowania oraz problem ich statusu fonologicznego różni poszczególne języki słowiańskie (mocne różnice zwłaszcza uwidaczniają się we frekwencji tekstowej). Niektóre geminaty występują fakultatywnie, ponieważ są rezultatem fakultatywnej asymilacji¹.

Obecność geminat jest charakterystyczna dla języków północnosłowiańskich. Z kolei południowosłowiański obszar językowy charakteryzuje ich brak lub bardzo ograniczona frekwencja. Jeśli chodzi o języki na północ od Karpat, największą koncentrację spółgłosek podwojonych i najmniej restrykcji ich występowania odnajdujemy w języku polskim i na wschodzie – w białoruskim i ukraińskim.

Spółgłoskom geminowanym w slawistycznej literaturze językoznawczej nie poświęca się zbyt wiele uwagi. Głównie poruszany i dość szeroko dyskutowany był dotychczas problem ich fonematyczności, m.in. w białoruskim; M. Biryła (1961: 70) traktuje [z'z'], [s's'], [n'n'], [l'l'], [Z'Z'], [c'c'], [ž'ž'], [č'č'], [š'š'], i in. w części kontekstów jako fonetyczne realizacje fonematycznych połączeń z jotą. A. Padłuzny (1969: 139) uważa wszystkie geminaty za połączenia bifonematyczne. T. Wrigstadt (za: Бирыла: 70) odróżnia połączenia dwu takich samych fonemów (występujące na granicach morfologicznych o wartości junktury fonetycznej, tj. na początku wyrazu w połączeniach prefiksalnych i przyimkowych) od długich fonemów spółgłoskowych, występujących przeważnie na słabych fonetycznie granicach morfemów, tj. w drugiej

¹ Np. w języku słowackim asymilacja pod względem miękkości i twardości zachodzi w grupach tt', dd', nn', nn', l'l, ll', np. *odtiahovat'* [ot't'ahovat], *sennik* [señnik], gdzie jedynie sporadycznie może pojawić się spółgłoska uważana za wzdłużoną. W czeskim natomiast w grupach tt', dd' zwykle nie dochodzi do upodobnień, por. *oddělení* [odd'eleni].

części wyrazu, np. *сеццю*² E. Smułkowa i W. Czekman (1988: 244) traktują wszystkie spółgłoski wydłużone jako połączenia dwóch fonemów spółgłoskowych, co tłumaczą z reguły przebiegającą między nimi granicą morfologiczną, która – jak podkreślają – nie zawsze jest od razu widoczna. Na granicy rdzenia i prefiksu geminaty są nieco dłuższe niż w innych pozycjach, np. [suZ'Z'a] *суддзя* – [paZ'Z'ou┘ka] *паддзёўка*, [maz'z'u] *мазю* – [raz'z'uz'ukacca] *раззююкацца*, [kas's'o] *касё* – [s's'orbac/] *ссёрбаць*, [zbožža] *збожжа* – [žžyc'] *жжыць*, [nočču] *ноччу* – [aččuc'] *адчуць*, [zac'išša] *зацішша* – [ššyc'] *шыць*.

Interpretacja geminat jako dwu takich samych spółgłosek jest zrozumiała, ponieważ w białoruskim występują połączenia z jotą pojedynczych spółgłosek o takiej samej podstawowej charakterystyce fonetycznej. W tych kategoriach morfologicznych, dla których w białoruskim właściwe jest występowanie geminat (rzeczowniki kolektywne, oraz N l.p. r.ż.), w wyrazach, których tematy zakończone są na spółgłoski *r*, *v*, *b*, *p*, spotykamy połączenia [r + j], [u┘ + j], [b + j], [p + j], np. [p'erje], [š'yrju], [kr'ou┘ju], [z'ubje], (*nep'e*, *шыр'ю*, *кроў'ю*, *зуб'e*). Pozostałe spółgłoski w tej pozycji, po zaniku jeru uległy podwojeniu w białoruskim (podobnie w ukraińskim). Mimo to istnieją geminaty labialnych tak twardych, jak i miękkich. W języku białoruskim na granicach prefiksalnych geminaty labialnych, w przeciwieństwie do pozostałych spółgłosek, zachowały się po redukcji jeru jako połączenia z jotą, nie ulegając geminacji. Miękkie geminaty labialnych pojawiają się natomiast fakultatywnie na skutek upodobnień pierwszej spółgłoski, np. *аббіць*. Według typu *nep'e*, *зуб'e*, powstały też *галлэ*, *рыззэ*, *калосе*, *абоддзе*, *смецце*, *збожжа*, *сучча*; według typu *шыр'ю* N l.p. utworzone są odpowiednie formy narzędnika w formach *роллю*, *рысся*, *ноччу*, *гладдзю*, *мышыу*, itp., co E. Smułkowa i W. Czekman uważają za podstawę do twierdzenia, iż w omawianych przykładach mamy do czynienia z morfonologiczną alternacją /j/ z odpowiednimi miękkimi spółgłoskami, co z kolei jest dowodem istnienia granicy morfologicznej wewnątrz geminat. Dotyczy to takich przykładów, jak:

- [l'l'] – галлэ, ралля, крылле, гніллю, моллю;
- [ńń] – пытанне, свіння, сняданне, рунню;
- [z'z'] – рыззэ, палоззе, граззю, маззю;
- [s's'] – кассэ, калосе, Палесе, вощю, крыссе;
- [Z'Z'] – разводдзе, абоддзе, паводдзе, суддзя, пападдзя,
- [c'c'] – смецце, выццэ, трыццацю, раццю, пяццю,
- [žž] – збожжа, бездарожжа, ружжо;
- [šš] – узвышша, зацішша;
- [čč] – сучча, ноччу, запечча, перадплечча.

² Z punktu widzenia fonetyki relewantne są te granice morfologiczne, na których występują inne zjawiska fonetyczne niż wewnątrz morfemu. Dla oznaczenia tego typu granic wprowadzono pojęcie junktury (Sawicka, GWJP-F: 159–162). Wewnątrz wyrazu jako junktury wyróżnia się następujące szwy morfologiczne: granica wewnątrz wyrazów złożonych, granica między przyimkiem i prefiksem a tematem słowotwórczym, czyli między proklityką a wyrazem akcentogennym i granica między wyrazem akcentogennym i enklityką. Pozostałe granice morfologiczne (połączenia sufiksalne) nie mają charakteru fonetycznego, zazwyczaj zachodzą tu takie same zjawiska fonotaktyczne, jak wewnątrz morfemu, są więc nierelatywne fonetycznie.

Spółgłoski długie, ewentualnie podwojone, są więc połączeniami bifonematycznymi, np. /s'/ + /s'/, itd. Analogicznie interpretuje się wyjątkowe [k'k'] w słowie *мяккі*, mimo że w tym przypadku granicy morfologicznej nie ma.

Tekstowa frekwencja geminat w języku białoruskim jest niezwykle wysoka. Liczne są połączenia dwu identycznych spółgłosek zarówno miękkich, jak twardych. Niektóre z nich występują w nagłosie, np.: *ссадзіць, ссунуць, ззаду, ззыкаць, сшыць* [ššyc'], *зжыць* [žžyc'], *ссяліць, ззяць*. Przeważnie jednak geminaty spotyka się w pozycji interwokalicznej, np.: *галлэ, пытанне, гразню, калоссе, абоддзе, смецце, збожжа, сучча, адтуль, насценны, пяццю*. Brak natomiast geminat w pozycjach wygłosowych.

Również w języku ukraińskim geminaty uznaje się obecnie najczęściej za połączenia dwufonemowe. W starszych opisach zdarzało się, że geminaty traktowane były jako samodzielne fonemy (głoski długie). Obecnie neguje się fonematyczność większości długich spółgłosek i sprowadza się to zagadnienie na płaszczyznę dystrybucyjną³. O ile jednak w języku białoruskim kwestia ta rysuje się bardzo przejrzyście i z pełną motywacją można twierdzić, że sekwencje te są połączeniami dwu fonemów, istniejących również poza geminacją, o tyle w ukraińskim następują oczywiste komplikacje w ich interpretacji fonologicznej, w związku z tym, że niektóre z długich spółgłosek (geminat) składają się z dźwięków nie występujących w innych pozycjach. Dotyczy to [č':], [š':], [ž':], (względnie: [č' č'], [š' š'], [ž' ž']), podobnie jak w ros. i ukr. [š':], [ž':], o czym szerzej pisze I. Sawicka (1973: 257–259).

W języku polskim frekwencja geminat jest dużo niższa. Dość częste są połączenia dwu identycznych sonantów. Wśród najczęściej pojawiających się są połączenia /nn/ w śródgłosie wyrazu (np. *wanna, panna* i in.), rzadsze nieco są grupy /mm/, /ll/, /uɫuɫ/, np. *stella, mułła, mella, pełła, gamma, Jagiello*. Brak jest połączeń /NN/ a grupy /rr/ i /jj/⁵ występują jedynie w konfiguracji /r#r/, /j#j/, np. *kontrrewolucja, najjaśniejszy, daj ją*. Geminaty sonantowe w polszczyźnie nie występują w nagłosie wyrazu, a w wygłosie w normalnej realizacji zwykle są upraszczane, np. w D l.p. od *fontanna, stella*. Jeśli chodzi o geminaty obstruentalne, w języku polskim dopuszczalne jest ich występowanie w nagłosie i śródgłosie wyrazu, np. *ssak, wyssać, dżdżownica*. Na końcu wyrazu geminaty graficzne wymawiane są jako pojedyncze spółgłoski (np. *less* [les], *miąsz* [m(iɫouɫ~š)], w przeciwieństwie do sonantów, gdzie w starannej wymowie w wygłosie wyrazu może się wyjątkowo zachować podwójny sonant. Sąsiadujące ze sobą identyczne obstruenty w szybkiej wymowie mogą ulegać kontrakcji głównie na granicach międzywyrazowych, np. *kask każdy*, rzadziej dochodzi do upraszczania geminat na granicy morfologicznej wewnątrzwyrazowej.

³ W tradycji gramatycznej rosyjskiej i ukraińskiej niektóre z geminat traktowane są jako spółgłoski długie (np. S. Grzybowski 2007). Ich sensowna ocena fonologiczna zależy nie tylko od ich wymowy, ale przede wszystkim od własności dystrybucyjnych. Realizacja tych połączeń polega, w wypadku głosek zwartych, przy przedłużonym czasie trwania samego zwarcia (dwa rozwarcia występują rzadko w bardzo wolnej wymowie), a w wypadku głosek ciągłych na załamaniu intensywności w środku artykulacji geminaty. Głoski zwarte w śródgłosie wyrazu mogą być realizowane z dwoma plozjami w *lento*, np. *panna* [panna] || [pa-na], *pannie* [panN(e)] (bez asymilacji) obok [pa-n(e)] z asymilacją. Należy więc przyjąć tu oboczne formy fonologiczne [pannie] / [pańnie].

⁴ Przyjmując fonologiczność /N/ zgodnie z większością współczesnych opisów fonologii polskiej (np. GWJP-F).

⁵ Wewnątrz morfemu (lub na nieczytelnym szwie) połączenia tego typu zwykle są upraszczane, np. [teror] *terror*, [horor] *horror*.

Obok geminacji bezspornych, pojawiają się również geminaty opcjonalne jako efekt fakultatywnej asymilacji, np.:

[besšmerovy]∩[beššmerovy],
 [potcegu┘ou┘~]∩[poccegu┘ou┘~],
 [otćinek]∩[oććinek],
 [ratca]∩[racca],
 [otčepić]∩[oččepić],
 [odZvonić]∩[oZZvonić],
 [dovutca]∩[dovucca],
 [rozstać#še]∩[rosstać#še], itd.

Wydaje się, że staranniejszym wymawianym są podwójne spółgłoski w wyrazach krótszych, tj. np. w *mirra*, *lenno*, w przypadku wyrazów dłuższych częściej uwidacznia się fakultatywna wymowa bez geminaty, co jednak zależne jest również od indywidualnych nawyków wymawianiowych poszczególnych użytkowników języka i częstości użycia wyrazu (por. [terrari┘um] lub [terari┘um], [terrorysta] lub [terorysta], itp.) oraz przede wszystkim od pozycji w wyrazie.

Poza tym oprócz długości na realizację geminaty wpływ mają przede wszystkim takie czynniki, jak tempo i staranność wymowy, a także kontekst segmentalny geminaty, pochodzenie wyrazu (obcy vs. rodzimy wyraz), stopień przyswojenia zapożyczonego wyrazu (choć zdarza się, jak np. w przypadku *Westerplatte*, *pizza*, że mimo wcześniejszego uproszczenia geminaty, powraca wymowa z geminatą, co być może wiąże się z innymi zmianami w polskiej fonetyce polegającymi, uogólniając, na staranniejszej realizacji form graficznych wyrazów.

W historii języka polskiego geminacji było znacznie więcej. W wyrazach obcych nie tylko utrzymywały się geminaty, ale też powstawały niemotywowane graficzne podwojenia. Formy graficzne oddziaływały na wymowę. Piszą o tym m.in. I. Bajerowa i A. Wiczorkowa (1989: 15). Jak pisze I. Bajerowa (1986: 39), była to charakterystyczna cecha dawnej polskiej ortografii, zwyczaj powszechny i dotyczący różnych grup spółgłoskowych w XVII i XVIII w. (a nawet w pierwszej połowie XIX w.). Mimo powszechności cecha ta nie odznaczała się jednak konsekwencją. I. Bajerowa zauważa, że już na początku XIX w. odnotowuje się takie oboczne zapisy, jak *komunikacyq* i *kommunikacyi* czy *Prusacy* i *Prussakow*, nadal jednak liczba zapisów z podwojoną spółgłoską przeważała nad zapisami tego samego wyrazu ze spółgłoską pojedynczą.

Uzus ustabilizował się dopiero w 2. poł. XIX w., kiedy to zaczynają przeważać zapisy ze spółgłoską pojedynczą. Pod koniec tego wieku, jak wynika z badań I. Bajerowej, spotykamy przeważnie takie podwojenia, które utrzymały się do dziś, a więc *bulla* czy *irredentysta*.

W niektórych wyrazach zapożyczonych, kiedyś pisanych i wymawianych z geminatą, gdzie redukcja jest już ustalona w piśmie mamy problem rozstrzygnięty. Sytuacja się komplikuje w przypadku wyrazów słabiej przyswojonych, gdzie możliwe jest wystąpienie wtórnej geminacji, tj. w wyrazach, które pierwotnie asymilowane były do języka polskiego z wymową podwójną spółgłoski, następnie wypieraną przez

pojedynczą spółgłoskę; obecnie znów coraz powszechniejsza staje się wymowa tego typu kontekstów z geminatą. Tendencja ta jest zwłaszcza zauważalna wśród młodego pokolenia, które coraz częściej ma wymowę zbliżoną do zapisu ortograficznego.

Współcześnie w języku polskim geminaty sonantowe występują zarówno w leksyce rodzimej, jak i obcej; brak ich w nagłosie, stosunkowo licznie są reprezentowane w śródgłosie i graficznie w wygłosie (ich realizacja w wygłosie wymaga weryfikacji). W śródgłosie – wewnątrz morfemu (ewentualnie z nieczytelnym szwem) - przykłady pochodzą głównie z leksyki obcej, np. *annaty, biennale, lenno, gamma, immunitet, mammografia*, rzadziej z leksyki rodzimej: *innowierca, dziewannie* [Z(evańne)], *pannie* [pańne], *inny, okiennica*. Geminaty obstruentalne są o wiele liczniejsze. Ich frekwencja zwiększa się dodatkowo na skutek asymilacji (zob. wyżej). Najwięcej geminat obstruentalnych występuje na szwie proklitycznym, np. *zsunął się, zszarzyć, zżył się, zsiadł, zzieleniał, rozsunął, podciął, oddzwonić, zsiniał, rozstrojona, rozsądzić, przeciwwskazanie, bezsens, rozsiew, rozsądzić* itd., wewnątrz morfemu (lub na nieczytelnym szwie): *dżdżysty, czczony, motto, getto, mekka, pizza, lekki, miękki* (coraz częściej wymawiane wbrew kulturalnej normie [mʲiLeNk(kʲi)]. Na szwie proklitycznym geminaty pojawiają się najczęściej na granicy przedrostka z tematem słowotwórczym, np. *rozsądzić, rozstrojona, bezzwłocznie, bezzasadne, przeciwwaga, przeciwwskazanie, bezsens* oraz na granicy z przyimkiem, np. *bez serwisu, nad dachem, pod domem*.

Podstawowym czynnikiem warunkującym wystąpienie geminat jest ich pozycja morfologiczna. Jak zauważa A. Serowik (1998), w odróżnieniu od pozycji wewnątrz-morfemowych, gdzie dość często dochodzi do redukcji geminat, na szwie morfologicznym między podstawą słowotwórczą a przyrostkiem geminacja na ogół się utrzymuje. Obligatoryjne utrzymanie geminacji ma miejsce na szwie enklitycznym. Wewnątrz morfemu redukcja geminat jest bardzo częsta i zależy od nawyków wymawianiowych użytkownika języka, a w wypadku wyrazów obcych od stopnia ich przyswojenia w polszczyźnie. Na szwie proklitycznym w śródgłosie wyrazu redukcja geminaty jest uwarunkowana kontekstem, tj. otoczeniem spółgłoskowym vs. pozycją interwokaliczną (redukcja zdarza się przede wszystkim, kiedy geminata wchodzi w skład większej grupy spółgłoskowej). Wpływa na to również tempo wymowy.

Jeśli chodzi o warunki fonetyczne, to na ogół geminaty nie są wymawiane w wygłosie wyrazu (poza sonantami w specjalnych warunkach). Ponadto zawsze utrzymują się nagłosowe geminowane afrykaty wewnątrz morfemów.

Spośród języków południowosłowiańskich niską ilością i frekwencją geminat spółgłoskowych wyróżnia się język serbski. Ogólnie przyjmuje się, że w języku tym brak geminat. Jeśli idzie o sonanty, na silnych granicach morfologicznych pojawia się jedynie konfiguracja /j#j/, która często jednak ulega uproszczeniu, np. w wyrazach *najjaći, najjeftiniji* oraz /r#r/, np. *kontrrevolucija*. Również geminaty obstruentalne w serbszczyźnie zachowują się jedynie na silnych granicach morfologicznych: po przyimku/przedrostku, przed enklityką oraz w wyrazach złożonych. Zwykle zachowują się w tej pozycji zbitki /t#t/, /d#d/ i /z#z/, np.: *poddijalekat, pred-državni*. Jeśli chodzi o inne spółgłoski podwojone, na szwach morfologicznych po przedrostku zwykle dochodzi do ich uproszczeń. Sytuacja nie jest jednak do końca

jednoznaczna. W szeregu wyrazów również doszło do uproszczeń geminat **dd*, **tt*, **ss*, **zz* na wyraźnych granicach morfologicznych, np.: *besmislen*, *odavno*. Na szwie przedrostkowym redukcja spółgłosek geminowanych zachodzi wyłącznie w szybkim tempie wymowy, w normalnym tempie wymowy geminaty /*ss*/, /*zz*/, /*tt*/, /*dd*/ zwykle się zachowują, np. *bez stida* [besstida], *od druge strane* [oddruge strane]. Prócz tego geminaty mogą się fakultatywnie pojawić na skutek upodobnień, np. *bez šecera* [beššečera], *otčepiti* [oččepiti], *otcepiti* [occepiti], co również wymaga weryfikacji.

Różnice frekwencyjne w występowaniu geminacji między poszczególnymi językami słowiańskimi są bardzo duże. Zilustruję je na podstawie porównania tekstu polskiego i serbskiego.

Materiał badawczy testu stanowiły teksty „neutralne” tematycznie – po 25 stron formatu A4 zapisanego znormalizowaną czcionką (tekst w języku serbskim zawierał statystycznie 13650 wyrazów, w języku polskim 12650).

Tematyka tekstu wydaje się istotna – niektóre teksty mogą obfitować w geminaty, np. teksty specjalistyczne z zakresu budownictwa, architektury, kulinarne, gdzie nagromadzona jest spora ilość wyrazów pochodzenia obcego (np. wyrazów zapożyczonych z włoskiego, w którym geminaty mają bardzo wysoką frekwencję).

W badaniach na podstawie testu audytywnego wzięło udział dwóch lektorów nieświadomych celu badań (odpowiednio dla poszczególnych tekstów lektor polskojęzyczny i serbskojęzyczny). Każdy z badanych, oddzielnie poddawany testowi, miał za zadanie odczytać tekst w naturalnym tempie mowy. W przypadku niejasności lub wątpliwości zdania były kilkakrotnie odczytywane. Miało to na celu również ułatwienie oceny fakultatywnych realizacji danej geminaty. W analizie śledziłam sam fakt występowania geminat, ich frekwencję i dystrybucję, pominęłam natomiast badania sposobu realizacji geminaty (wyrażna bisegmentalność vs. przedłużona (na różne sposoby) artykulacja spółgłoski). Temu zagadnieniu poświęcona zostanie odrębna, obszerniejsza praca.

Materiał poddany analizie pogrupowano według pozycji geminaty w wyrazie fonetycznym, tzn. w jednostce akcentowej (wygłos, śródgłos, nagłos). Drugim kryterium była pozycja morfologiczna. Wśród kontekstów wyróżnione zostały: szew proklityczny, szew enklityczny oraz pozycja wewnątrz morfemu (obejmująca również niektóre „słabe” szwy morfologiczne, zob. wyżej). Ze słabych szwów wyodrębniono szew sufiksalny celem sprawdzenia fonetycznej relewantności tej pozycji dla badanego problemu. Wyrazów złożonych w porównywanych tekstach nie było.

W obu językach geminaty odnotowałam zarówno w leksyce rodzimej, jak i obcej. Zasięg geminacji poszerza się znacznie na skutek upodobnień pozycyjnych głosek. W obliczeniach i opisie pomijam pozanormatywną, szybką i niestaranną wymowę redukującą geminatę, co zdarza się nawet w kontekście interwokalicznym. Pomijam też geminaty występujące na granicach jednostek akcentowych. Uwzględnienie tych kontekstów jest bez znaczenia dla charakterystyki typologicznej.

Tab. 1. Frekwencja geminat w polszczyźnie

	Pozycja wewnątrzwyrazowa i rodzaj połączenia							łącznie
	Nagłos		Śródgłos				wygłos	
	wewnątrz morfemu	szew proklityczny	wewnątrz morfemu	szew proklityczny (prefiksalny i przyimkowy)	szew sufiksalny	szew enklityczny		
geminaty fakultatywne	0	5	1	25	3	6	0	40
geminaty odpowiadające zapisowi ortograficznemu oraz z upodobnień obligatoryjnych	0	14	7	19	74	3	0	117
łącznie	0	19	8	44	77	9	0	157

W tekście w języku polskim zanotowałam 157 geminat spółgłoskowych, z czego najwięcej pojawiło się w śródgłosie – na szwie sufiksальnym i na szwie proklitycznym (prefiksальnym i przyimkowym). Geminat odpowiadających zapisowi ortograficznemu oraz geminat powstałych z upodobnień obligatoryjnych było w śródgłosie 103 (65,60% wszystkich zanotowanych w tym kontekście geminat), natomiast 35 (22,29% wszystkich fakultatywnych geminat) pojawiło się w tej pozycji na skutek upodobnień. W nagłosie geminaty pojawiły się jedynie na szwie proklitycznym, brak ich było natomiast w nagłosie wewnątrz morfemu.

Najczęściej występowały dwa identyczne sonanty. Najwięcej tego typu geminat odnotowałam w śródgłosie na szwie sufiksальnym (70 przykładów, tj. 44,59% wszystkich okurencji geminat), np. w wyrazach *inny*, *cenny*, *przestronny*, *czynny*, *rodzinny*, *gościnny*, *codzienny*, *sumienny*, itd. Wewnątrz morfemu pojawił się tylko jeden przykład tego typu geminaty (połączenie dwu sonantów lateralnych) w obcej nazwie – *Apollo*. Połączenie dwu identycznych okluzywów pojawiło się raz w wyrazie *lekko*; natomiast na szwie proklitycznym geminaty okluzywne są już liczniej reprezentowane, np.: *oddala*, *poddawał*, *oddechem* lub na skutek obligatoryjnych i/lub fakultatywnych upodobnień w wyrazach: *rozstaniu*, *bezsenność* (obligatoryjne geminaty), *podczas*, *odczuwał* (fakultatywne geminaty: [potðčas]∩[počas], [otðčuvau⊥]∩[oččuvau⊥]).

Tab. 2 Frekwencja geminat w języku serbskim

	Pozycja wewnątrzwyrazowa i rodzaj połączenia							łącznie
	Nagłos		Śródgłos				wygłos	
	wewnątrz morfemu	szew proklityczny	wewnątrz morfemu	szew proklityczny (prefiksalny i przyimkowy)	szew sufiksalny	szew enklityczny		
powstałe na skutek upodobnień	0	0	0	17	0	0	0	17
geminaty obligato- ryjne	0	0	(1)	13	0	0	0	14
łącznie	0	0	(1)	30	0	0	0	31

W języku serbskim, wszystkie zanotowane w tekście geminaty poza jedną pojawiły się na granicach morfologicznych po przyimku/przedrostku (30 przykładów, tj. 96,77% wszystkich okurencji geminat). Wśród nich najwięcej było geminat obstruentalnych. W tekście zanotowałam jedną geminatę wewnątrz morfemu, która też jest jedynym przykładem geminaty sonantowej – połączenie dwu lateralnych sonantów w wyrazie pochodzenia obcego – *Аллаху* (jednak jej realizacja jest mocno wątpliwa; większość Serbów wyraz ten wymawia jako [alaxu]). Najczęstszymi geminatami były połączenia dwu okluzywów /d#d/ i /t#t/ oraz połączenia dwu obstruentów szczelinowych /z#z i /s#s/ na szwie proklitycznym, np.: *од дренки, од другога, од дечака, од десет, од детета, из зајечара, из спору, од турске, без шећера, код Топаловића, низ сопствену, из живог*.

Jak widać, w charakterystykach obu języków zaznaczają się spore różnice w inwentarzu i frekwencji geminat. W tekście polskim, a więc powstałym w języku, który pod względem budowy grup spółgłoskowych jest najmniej restrykcyjny spośród języków słowiańskich, geminat spółgłoskowych pojawiło się aż 157. W języku serbskim, gdzie geminacja zasadniczo nie jest dopuszczalna, spółgłosek podwojonych było 31. W sumie różnica jest pięciokrotna.

Literatura

- BAJEROWA I., 1986, *Polski język ogólny XIX wieku. Stan i ewolucja*, t. I, *Ortografia, fonologia z fonetyką, morfonologia*, Katowice.
- BAJEROWA I., WIECZORKOWA A., 1989, *Uwagi o pisowni polskich druków XVII w.*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego. Prace Językoznawcze” 17 „Studia Historycznojęzykowe”.
- CZEKMAN W., SMULKOWA E., 1988, *Fonetyka i fonologia języka białoruskiego*, Warszawa.
- GRZYBOWSKI S. 2007, *Zarys fonetyki opisowej języka rosyjskiego*, Toruń.
- GWJP-F, 1995, I. SAWICKA, *Fonologia [w:] Gramatyka współczesnego języka polskiego*, t. 3, L. Dukiewicz, I. Sawicka, *Fonetyka i fonologia*, Kraków.
- SAWICKA I., 1973, „Długie” spółgłoski w języku ukraińskim, „Slavia Orientalis”, XXII / 2, PAN 1973.
- SAWICKA I., 2001, *An Outline of the Phonetic Typology of the Slavic Languages*, Toruń.
- SEROWIK A., 1998, *Sposób realizacji geminat w polszczyźnie*, „Studia Slavica 3”, Toruń, s. 159–177.
- БІРЬЛЯ І., 1971, *Курс сучаснай беларускай літаратурнай мовы*, Мінск.
- ПАДЛУЖНЫ А. А., 1969, *Фаналагічная сістэма беларускай літаратурнай мовы*, Мінск.

**Geminates in Slavonic Languages
Summary**

The article presents typological description of consonantal geminates in the Slavonic languages, especially in Polish, Byelorussian and Serbian. It is a preliminary study, a part of the bigger project that aims at investigation of a scope of the geminates' occurrence in all Slavonic languages – in the project the geminates' frequency in dictionaries and texts will be found and the morphological and phonetic restrictions of their appearance will be defined. I am going to examine the process of adaptation of the newest borrowings with geminates in different Slavonic languages to define tendencies of the development.